

»Przyczynki do nowej Norymbergi«

W izbach tortur portugalskiego gestapo gina przeciwnicy reżimu salazarowskiego

RZYM.
Włoski pisarz i publicysta Arrigo Repetto, po powrocie z Portugalii zorganizował konferencję prasową, na której mówił o swoich spotkaniach z ofiarami reżimu Salazara, ludźmi, którzy przeszli przez izby tortur.

A. Repetto opowiadał o działalności organizacji stworzonych na wzór gestapo i SS, które wykonywały „bogate doświadczenia hitlerowców zdobyte w walce przeciwko wrogom ustroju i bandytom w krajach okupowanych”.

Takich to bowiem sformułowano używają w prywatnych rozmowach siepacze portugalskiego „Hitlerka” — Salazara.

Jeden z ośrodków śledczych policji zwanej „Pide” — jak stwierdził A. Repetto — mieści się w Lizbonie przy ulicy Antonio Maria Cardoso nr 20. Krzyki i jęki torturowanych słychać wyraźnie aż na ulicy. „Pide” jeszcze na długo przed wybuchem znanych rozruchów w Beja zamordowała w izbie tortur — młodego, 17-letniego robotnika Candido Marties, rzeźbiarza Dias Celho, robotnika — Pires Jorge. Policja portugalska krwawo rozprawiła się ze wszystkimi, którzy protestowali przeciwko zbrodniom kolonialistów portugalskich popełnianym w Angoli. W szkole w Viseu, policja aresztowała 12-letnie dzieci za to, że śpiewały zamiast „Angola z nami” — „Angola była nasza”. Po demonstracjach 21 stycznia, kiedy to w Porto 50 tys. ludzi protestowało przeciwko zbrodniom w Angoli, policja aresztowała setki ludzi, rozpędzając demonstrację przy pomocy wojska i czołgów. Dziesiątki ludzi trafiło wówczas do izby tortur na ulicy Antonio Maria Cardoso nr 20.

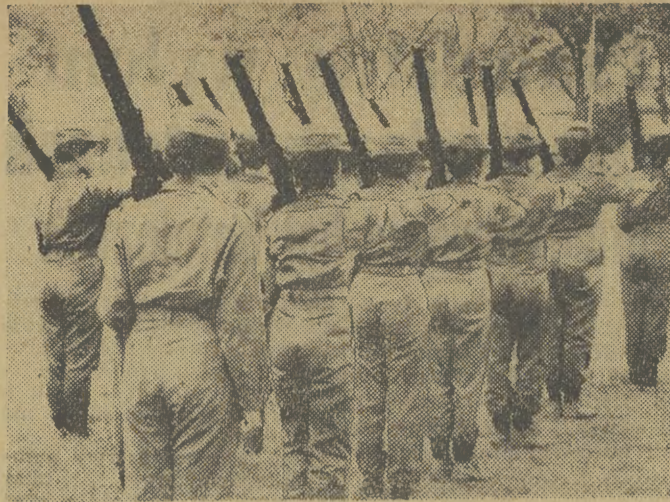
A. Repetto spotkał się z niektórymi z tych, którzy uszli z życiem. Nie chce opisywać tortur, o których mu opowiadali. Z ich słów wynika, że „Pide” stosuje zarówno średniowieczne metody, jak i najbardziej nowoczesne metody tortur. Wiadomo np. że jeden z aresztowanych Activio. Pato, przeszedł torturę bezsenności od 9 do 20 lutego, po czym zmuszono go do asystowania przy przesłuchiowaniu jego dzieci — 3 i 5-letnich, które musiały świadczyć przeciwko rodzicom i również były torturowane.

Szampon zabarwił się nagle na niebiesko...

Fatalny dzień w Ueno

Jednego z pierwszych dni maja, Minoru Shimada, kierownik wielkiego magazynu w tokijskiej dzielnicy Ueno, podnosił właśnie ciężką kracę przy wejściu do sklepu, gdy usłyszał za sobą krzyk. Sprzedawczyni, ścierająca kurz z kontuarów z przerażeniem patrzyła na trzymaną w rękę ścierkę, która z szarej stała się raptem niebieska.

Wkrótce z pobliskiej restauracji nadbiegła młodzianka kelnerka, Hideko Kaigo. Opowiadała, że klienci nie chcą



W Iranie Zachodnim toczą się walki. Indonezyjskie oddziały partyzanckie zdobyły w poniedziałek miasto Teminaluan, broniące przez holenderskich strzelców morskich. Do Irianu Zachodniego skierowano z Indonezji oddziały ochotnicze, które powstały na apel prezydenta Sukarno. Irian Zachodni jest integralną częścią Republiki Indonezji, wyzwolenie jego spod jarzma holenderskich kolonistów jest już tylko kwestią czasu. Na zdjęciu: wśród ochotników do walki o wyzwolenie Irianu Zachodniego znajdują się wiele kobiet. Sformowano z nich specjalne oddziały, które przechodzą przeszkolenie wojskowe. CAF

WIADOMOŚCI Z KRAJU

WYMIANA AMBASADORÓW POLSKI I IRANU

Rządy PRL i Cesarstwa Iranu zgodnie postanowiły podnieść swoje przedstawicielstwa w Warszawie i w Teheranie do rangi ambasad oraz wymienić ambasadorów.

PLAN ROZWOJU WOJ. SZCZECIŃSKIEGO DO 1980 R.

Grupa specjalistów opracowała wstępne założenia perspektywicznego planu rozwoju woj. szczecińskiego. Założenia te zostały poddane pod dyskusję aktywu partyjno-gospodarczego. Na pierwsze miejsce wysunięto zagadnienie rozwoju gospodarki morskiej i rolnictwa. Port szczeciński ma utworzyć wraz ze Swinojściem jeden organizm ekonomiczny. Równocześnie z rozwojem gospodarki morskiej i przemysłu, będzie rozwijało się budownictwo mieszkaniowe. Rocznie będzie budowanych 60 tys. izb (obecna pięcioletka planuje 49 tys. izb).

NARADA DZIENNIKARZY NA TEMAT X PLENUM KC

W Warszawie odbyła się — z inicjatywy klubu publicystów ekonomicznych przy SDP — narada dziennikarzy, poświęcona tematyce X Plenum KC PZPR. Na naradzie z-ca kier. Wydz. Ekonomicznego KC — Józef Niedźwiecki poinformował o węzłowych problemach, dotyczących wprowadzania postępu technicznego w przemyśle.

W Irianie Zachodnim toczą się walki. Indonezyjskie oddziały partyzanckie zdobyły w poniedziałek miasto Teminaluan, broniące przez holenderskich strzelców morskich. Do Irianu Zachodniego skierowano z Indonezji oddziały ochotnicze, które powstały na apel prezydenta Sukarno. Irian Zachodni jest integralną częścią Republiki Indonezji, wyzwolenie jego spod jarzma holenderskich kolonistów jest już tylko kwestią czasu. Na zdjęciu: wśród ochotników do walki o wyzwolenie Irianu Zachodniego znajdują się wiele kobiet. Sformowano z nich specjalne oddziały, które przechodzą przeszkolenie wojskowe. CAF

Zaskakujący wyrok

Szef OAS — Salan skazany na karę dożywotniego więzienia

PARYŻ
Przed Wysokim Trybunałem Wojskowym w Paryżu zakończył się 23 bm. proces przeciwko szefowi OAS, byłemu generałowi Salanowi.

Wbrew wszelkim oczekiwaniom, b. generał Salan, odpowiedzialny za zamordowanie tysięcy ludzi, został skazany na karę dożywotniego więzienia, a nie na karę śmierci.

Trybunał uznał Salana winnym udziału w puczu generałów w Algierze w kwietniu ub. roku oraz jego działalności w Organizacji Armii Podziemnej, jednakże znalazł „okoliczności łagodzące”.

Prokurator zażądał dla Salana kary śmierci.

Po ogłoszeniu wyroku, znajdujący się na sali sądowej zwolennicy Salana skandowali kolonialistyczne hasło „Algieria francuska” i śpiewali Marsyliankę. Salan najpierw rozpiął się, a następnie zaczął się histerycznie śmiać. Został on wyprowadzony przez strażników do jednej z sal w Pałacu Sprawiedliwości.

Główny obrońca Salana, Jean-Louis Tixier-Vignancourt uściślał skazanego, a następnie upadł na ławkę. Inni adwokaci zaskoczeni niespodziewanie łagodnym wyrokiem demonstracyjnie gratulowali sobie pomyślnego zakończenia sprawy.

Z Festiwalu w Cannes

Film brazylijski — „Ślubowanie” zdobył »Złotą Palmę« Polska krótkometrażówka „Oczekiwanie” otrzymała nagrodę specjalną

PARYŻ
W środę ogłoszono wyniki XV Festiwalu Filmowego w Cannes. Najwyższą nagrodę „Złotą Palmę” w dziale filmów pełnometrażowych otrzymał brazylijski film reż. A. Duarte „Ślubowanie”. Specjalną nagrodę jury przyznano filmowi włoskiemu reż. Michelangelo Antonioni „Zamknięcie” oraz filmowi francuskiemu reż. R. Bressona „Proces Joanny d'Arc”.

Specjalną nagrodę za najlepszą ekranizację sztuki teatralnej otrzymała Grecja, za film „Elektra”, a nagrodę za najlepszą komedię otrzymały Włochy za film „Rozwód po włosku”.

Międzynarodową nagrodę krytyki otrzymał meksykański reżyser pochodzenia hiszpańskiego Luis Bunuel za film „Antioł zniszczenia”.

Nagrody za najlepsze role otrzymali: Rita Tushingham i Murray Melvin za rolę w filmie brytyjskim „Smak miodu” oraz Ralph Richardson, Katherine Hepburn, Jason Robards (jr) oraz Dean Stockwell, którzy grali w filmie amerykańskim „Długa podróż w noc”.

W dziale filmów krótkometrażowych, duży sukces odniosła polska kinematografia. Film polski „OCZEKIWANIE” otrzymał specjalną nagrodę

wraz z filmem holenderskim „Pan”. „Złotą Palmę” w dziale filmów krótkometrażowych przyznano filmowi francuskiemu „Sowia rzeka”.

Kto będzie reprezentował Kraków na Kongresie Pokoju

Delegatem 20-tysięcznej załogi Kombinatu Metalurgicznego im. Lenina na Polski Kongres Pokoju (12. VI) został wybrany i wytypiacz stalowni Franciszek Paruch. Zalicza się on do grona czołowych robotników i aktywistów wydziału stalowni.

Delegatem mieszkanców wsi krakowskiej będzie m. in. na Kongresie Maria Kura, działaczka spółdzielczości wiejskiej ze Śmiłowic (pow. Proszowice).

Krakowskie środowisko naukowców reprezentować będzie dziekan Wydziału Prawa UJ prof. dr Witold Krzyżanowski.

16-tysięczna rzesza młodzieży akademickiej Krakowa mandat delegata powierzyła swej koleżance Helenie Jastrzębskiej, studentce II roku historii na Uniwersytecie Jagiellońskim.

Kobiety krakowskie wybrały delegatem prof. dr Janinę Kowalczykową, aktywną działaczkę Ligi Kobiet, wykładowcę na Akademii Medycznej w Krakowie.

Z krakowskiej TV

Wszechnica TV — „Ciekawostki”

T rzecia wizyta w Muzeum Czartoryskich była — rzecz można — wybitnie pechowa. Na wstępie przeszło 10-minutowe opóźnienie, potem zły odbiór, wreszcie jej definitywne przezwanie... Dostawnie w połowie zdania kustosa Rostworowskiego. A wszystko to na skutek trudności technicznych...

W cyklu „Jak patrzeć na dzieło sztuki”, wybór autorów padł tym razem na jedną z nader ciekawych i zupełnie nam nieznaną dziedzin. Pokazano nam jak na dzieło patrzy konserwator i historyk sztuki. Krótko mówiąc, mieliśmy możliwość — w ogromnym naturalnie skrócie — poznać historię identyfikacji obrazu, „Uczony przy pracy” z Muzeum Czartoryskich. Sledziliśmy tok badań, ba, nawet mogliśmy przez mikroskop patrzeć na powierzchnię płótna.

Dzieło przysporzyło badaczom sporo kłopotów. M. in. o jego autorstwo posądzano nawet i wielkiego Rembrandta. Hipoteza ta jednak szybko upadła. Zbyt wielka różnica w talentach. W efekcie zostało uzgodnione: „Uczony” wyszedł spod ręki XVII-wiecznego holenderskiego artysty — naśladowcy Jakuba van Sprevena.

Norman Mailer ożenił się z księżniczką

Znany pisarz amerykański Norman Mailer, autor tłumaczonej na język polski głośnej powieści „Nadzy i martwi”, ożenił się powtórnie, tym razem z córką księcia angielskiego, Argyle, lady Jean Cambell. Ślub ich odbył się w tajemnicy i dopiero w tych dniach został ujawniony. Jak wiadomo, w listopadzie ub. roku Norman Mailer został skazany na karę więzienia z zawieszeniem za kilkakrotne uderzenie nożem swej pierwszej żony.

Echo dnia Widmo generałów

Tegoroczne święto narodowe (25 maja) Argentyna obchodzi w sytuacji całkowitego rozprężenia politycznego. Działalność wszystkich partii została dekretami prezydenta praktycznie zlikwidowana. Kongres jest rozwiązany. Nie ma żadnych terminów nowych wyborów. Na 29 maja zapowiedziany jest strajk kilku milionów pracowników.

Ludność pracująca nie wyszła jeszcze na ulice. Protestuje, chwilowo przerywając tylko pracę, aby żądać wypłacenia zaległych od miesięcy poborów. Wręcz zastanawiająca jest ta spokojna reakcja znanych ze swego gorącego temperamentu „latinos”.

Alle wszystko wskazuje na to, że ta godna skądinąd podziwu dyscyplina społeczeństwa, która jeszcze chroni kraj przed rozlewem krwi w wojnie domowej, dosięgła już granic wytrzymałości Argentczyków.

Tymczasem nikt, zarówno w Argentynie, jak i poza jej granicami nie może powiedzieć, kto faktycznie rządzi w tym kraju. Prezydent Guido jest jedynie wykonawcą poleceń grupy generałów. Ale kto w tej grupie ma decydujący głos, tego nikt nie wie, choćby z tej prostej przyczyny, że sam skład owej grupy ulega ciągłym zmianom.

W tym szczytowym zamięszeniu, największe osobiste szanse wydaje się mieć, przynajmniej na okres przejściowy, były, tymczasowy prezydent Argentyny, obecnie generał w stanie spoczynku, Aramburu. Nie jest bowiem skompromitowany czynnym udziałem w buncie.

Aramburu jest jednak zdecydowanym wrogiem politycznym Lewicy a także ruchu peronowskiego. Lewica i peronowcy zaś stanowią dzisiaj niezaprzeczalny trzon polityczny w Argentynie, czego dowiodły ostatnie wybory.

Oto sytuacja, której dalszego rozwoju nikt nie może dziś przewidzieć.

71 osób zginęło w dwóch katastrofach lotniczych

W środę około 700 ludzi uczestniczyło w poszukiwaniach zaginionego samolotu, jak ustalono — odrzutowca pasażerskiego USA typu „Boeing 707” — mającego na pokładzie 37 pasażerów i 8 członków załogi. Leciał on z Chicago do Los Angeles.

W okolicy Kanساس City w nocy z wtorku na środę szalała burza i silny wicher i to przypuszczalnie stało się przyczyną katastrofy. „Boeing 707” prawdopodobnie eksplodował w powietrzu.

W pobliżu kadłuba samolotu znaleziono jednego z pasażerów pozostałego przy życiu.

Był to 27-letni Japończyk, student uniwersytetu w Evanston (Illinois). 28 bm. zmarł on jednak w szpitalu.

Reszta osób znajduje się wewnątrz samolotu i przypuszczalnie nie żyje. Niestety kadłub spadł na teren tak błotnisty i grząski, że nie ma mowy by ambulanse mogły tam dotrzeć.

Znaleziono dopiero 13 z 26 ofiar katastrofy amerykańskiego samolotu wojkowego, który 22 bm. uległ katastrofie w pobliżu Monachium. Czteromotorowy „C-121” (Super-Constellation) eksplodował na wysokości 3 tysięcy metrów.

GRUNT TO ZDROWIE

MARGARYNA produkowana jest wyłącznie z olejów roślinnych z dodatkiem mleka i witamin.

Jest smaczna, zdrowa i tania

Kilogram margaryny kosztuje tylko 28 zł.

Notatki filmowe

„ZOLTE PSISKO”

Nie sądzcie, że to taki sam film dla młodzieży, jak wszystkie inne. Wprawdzie i tutaj główny bohater jest zwierzęciem (ponieważ w wypadku gwiazd filmowych należy udzielać o nich intymnych informacji wobec tego dodajmy, że to ogromne, rzeczywiście po prostu „zółte psisko” waży 115 funtów, posiada własny środek lokomocji, szofera, charakterystyczny fryzjera i dublera), wprawdzie i tym razem akcja opiera się o przyjaźń między dziećmi i zwierzęciem, o związane z tym przygody, wprawdzie i tutaj nie pożałowano emocjonujących pojedynków, jak choćby ten rzeczywiście świetnie sfotografowany i zmontowany między „Zółtkiem” i niedźwiedziem.

Mimo to jednak — „Zółte psisko” to nie film jak wszystkie inne tego rodzaju. To film po prostu — lepszy. Pomysłowy, o akcji wartko biegnącej naprzód, zrobiony sympatycznie i ciepło. Miłośnicy zwierząt — a nie brakuje ich jak wiadomo — powinni być tym filmem zachwyceni. Będą może mieć tylko pretensje do realizatorów, że zmusili małego dziecięcego bohatera do podjęcia, trudnej nawet jak na wytrzymałość dorosłego, decyzji: chłopiec zmuszony jest zastrzelić swego starego, psiego przyjaciela, kiedy ten zarażony wściekłą miotą się po klatce... Rozumiemy pedagogiczne założenia autorów scenariusza, którzy chcieliby ukazać swym młodocianym widzom konieczność, wobec których staje człowiek w dorosłym życiu. Ale chociaż te tendencje można zrozumieć, to jednak trudno zaakceptować rzeczywiste już zbyt brutalny sposób ich przeprowadzenia na ekranie.

„MAJOWE GWIAZDY”

Ten film ma świetny scenariusz, to zaleta bezsporna. Scenariusz pełen pomysłów w zasadzie niby literackich, ale jednocześnie świadczących o wielkiej wyobraźni filmowej jego twórcy, o umiejętności pointowania własnie obrazem, szczególnie, przedmiotem o wizualnych walorach. Napisal ten scenariusz czeski literat Ludwik Askenazy, znany w Polsce nie tylko z przekładów, ale i z tego, że swą pierwszą pracę książkową poświęcił właśnie Polsce: „Ulica Miła” była zbiorem reportaży z naszego kraju.

Znacznie gorsza od scenariusza okazała się realizacja filmu; reżyser niepotrzebnie wzmocnił sentymentalne nutki, bardzo głośnie przecięż przebijające z tej opowieści o pierwszych przyjaznych spotkaniach czeskiej ludności z radzieckimi wojskami w maju 1945.

Znakomita, dramatyczna jest opowieść o młodym radzieckim żołnierzu, ryzykującym życie, by ocalić przed zniszczeniem mieszkanie więźnia, który właśnie wrócił z obozu. Właśnie dramatyczna, a nie lano sentymentalna: bezsens tej ofiary, wywodzącej się tylko ze źródeł emocjonalnych, a nie logicznych — okazuje się tutaj dzięki umiejętnej realizacji, o dziwo, sensowny. A jeśli nawet nie sensowny, to angażujący uczuciowo, zmuszający do myślenia.

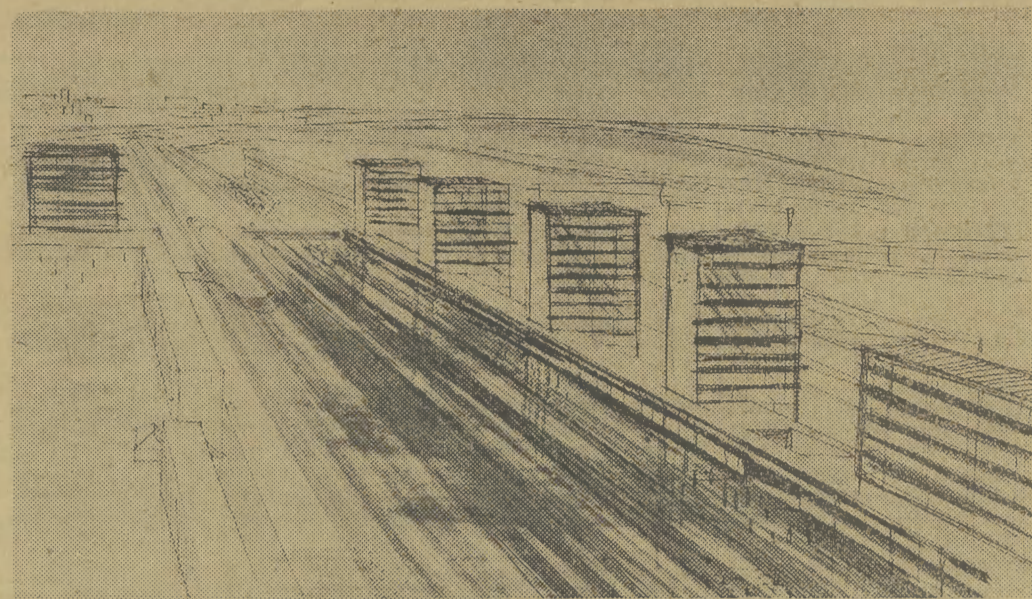
„NAJMNIEJSZY BUNTOWNIK”

Drugi z kolei w dzisiejszym przeglądzie film młodzieżowy i w twórci Walta Disneya. Nazwisko producenta, a nie reżysera i tym razem wyciska na filmie wyraźne piętno. Nie jest to przypadek: w filmie amerykańskim właśnie producent ma niejednokrotnie decydujący głos w kształtowaniu filmu, reżyser bywa tylko wykonawcą bardzo drobiazgowo uzgodnionych w scenopisie sytuacji, a nawet szczegółów kolejnych ujęć. Tak jest właśnie z zasady w filmach, których producentem jest Disney, a o reżyserach których często nie wiemy.

„Najmniejszy buntownik” nie jest wybitnym dziełem tego producenta, obraca się w kręgu dość utartych schematów przygodowo-uczuciowych, jeśli wolno się tak wyrazić, choć oglądać go można z pewną przyjemnością i bez znużenia. Szczególnie jeśli ma się lat dwanaście, trzynaście lub czternaście. Swoją drogą można by zapytać czy przypadkiem nie za wysoko ustalono tym razem granicę wieku, uniemożliwiająca zobaczenie filmu dzieciom poniżej lat dwunastu.

TADEUSZ ROBAK

Z pracowni krakowskich architektów



Widok ul. Mogińskiej już za parę lat

Rys. M. Rekaszys

Awans ulicy Mogińskiej

Główne pasmo ruchu łączącego stary Kraków z Nową Hutą, trasa przejazdu licznych delegacji krajowych i zagranicznych zwiedzających Hutę im. Lenina, wreszcie przesunięcie środka ciężkości zabudowy Krakowa w stronę Ronda i osiedli mieszkaniowych dzielnicy Grzegorzki — wszystkie te czynniki powodują wzrost rangi ul. Mogińskiej w skali ogólnomiejskiej. Celem zapobieżenia żywiołowej zabudowie ulicy i nadania jej jednolitego charakteru o skoordynowanych wzajemnie formach architektury — Miejska Pracownia Urbanistyczna wykonała projekt porządkowania ulicy Mogińskiej.

Szkoła dla rodziców

W USA, w mieście Union (stan New Jersey) powstała specjalna szkoła dla rodziców natrafiających na trudności... w odrabianiu lekcji ze swymi dziećmi. Uczniom-rodzicom zapewnia się za stosunkowo niską opłatą wykonanie zadań pisemnych o różnej trudności i z każdego przedmiotu, jak również zachowanie w tajemnicy nazwisk klientów tej uczelni.

Befsztyk z hipopotama

„Potężny hipopotam odpoczywa w błocie. Nam wydaje się on niewzruszoną bryłą, a przecież składa się tylko z krwi i mięsa”.

Opinię taką wyraża Thomas Stearns Eliot, słynny poeta i dramaturg amerykański. Ten punkt widzenia okazał się interesujący nie tyle dla literatury, co dla Departamentu Weterynarii w Kenii. Dyrektor owego Departamentu, doktor Igor Mann doszedł pewnego dnia do wniosku, że befsztyk z hipopotama byłby doskonałym dodatkiem do monotonnego nieco, bo składającego się przeważnie z bananów jadłospisu miejscowej ludności.

Chcąc wypróbować jakość mięsa hipopotamów, doktor Mann osobiście zastrzelił i „oprawił” jedną z tych bestii. Okazało się, że smażone mięso hipopotama jest doskonale w smaku i zawiera dużą ilość proteiny. Przy odstrzale 2000 hipopotamów rocznie, można by rzucić na rynek około miliona kilogramów mięsa, co pozwoliłoby wyżywić 40 tysięcy Afrykańczyków w Kenii i sąsiadującej Ugandzie. Hipopotamom zaś wysłoby to tylko na dobre, ponieważ jest ich obecnie o wiele za dużo. W Parku Narodowym im. Królowej Elżbiety w Ugandzie znajduje się obecnie 15 tysięcy sztuk hipopotamów, a nie ma potrzebnej dla nich żywności.

Autorka projektu arch. **Marla REKASZYS** przedstawiła trzyletni etapowy zakres realizacji: 1) do r. 1963, 2) do r. 1965, 3) do r. 1970. Zasięg projektu obejmuje odcinek ulicy na przestrzemi od Ronda do wiaduktu kolejowego i rzeki Biały. Projekt stanowi podstawę do udzielania szczegółowych wytycznych urbanistycznych dla inwestorów występujących o lokalizację w rejonie ul. Mogińskiej.

Czas przystąpić wreszcie do omówienia samego projektu. Lewa strona ulicy (idąc od Ronda) zabudowana w większości nowymi blokami pozostaje w zasadzie bez zmian. Przewiduje się tu jedynie dwie nowe realizacje — dwukondygnacyjny pawilon PSS i Centrali Technicznej zlokalizowanej u wylotu ul. Kieleckiej, którego realizacja w r. 1963 pozwoli na usunięcie z terenu Ronda szpeczących je kiosków, oraz 14-kondygnacyjny biurowiec Krak. Zakładów Farmaceutycznych, o którym pisaliśmy w naszej rubryce z końcem ub. roku. Chaotyczna i zruderowana zabudowa partenerowa w klinie pomiędzy granicą K. Z. Farm. a Białuchą zostanie wyburzona a w przyszłości stanie tu wysoki biurowiec stanowiący perspektywiczne zamknięcie ul. Mogińskiej. Istniejące po lewej stronie bloki mieszkalne otrzymają jeszcze w ciągu bieżącego roku nowe tynki elewacyjne.

Zasadniczym i trudnym problemem dla projektanta stała się prawa strona ulicy zabudowana w sposób zupełnie nieuporządkowany budynkami o różnej linii zabudowy i różnych gabarytach wysokości. W tych warunkach skazane one są na tzw. śmierć techniczną, zaś za nimi powstanie drugi rząd nowej zabudowy, której zasadą (na odcinku pomiędzy ul. Grunwaldzką i ul. Cystersów) będzie szereg smukłych, 11-kondygnacyjnych „żyłkowców” biurowych, usytuowanych ścianami szczytowymi do ulicy i związanych dwukondygnacyjnymi, przeszklonymi parterami typu usługowego. W jednym szeregu staną więc biurowce Biura Proj. Przemysłu Naftowego, Prozamet, Biura Proj. Przemysłu Wyrobów Metalowych, — bliżej Ronda powstaje biurowiec Krak. Przeds. Robót Drogowych, zaś za ul. Cystersów 11-kondygnacyjny budynek mieszkalny PKS-u, jeszcze dalej ciąg budynków biurowych 9-kondygnacyjnych zwróconych elewacjami równoległe do ulicy Mogińskiej. Dalszy teren stanowi rezerwa na przyszłą rozbudowę fabryczną. Ciąg wysokościowych biurowców na odcinku Ronda — ul. Cystersów, wędzie w najbliższym czasie do realizacji. Jak widzimy awans ulicy Mogińskiej, która z drogi o ruchu miejskim stanie się arterią o ruchu przelotowym, przyspieszonym — jest zupełnie wyraźny. Przejście na ruch

przelotowy wymaga zamknięcia wylotów ul. Kieleckiej i ul. Grunwaldzkiej, stworzenia węzła komunikacyjnego (ewentualnie nawet dwupoziomowego) w rejonie ul. Cystersów i ul. Rymarskiej, oraz założenia komunikacji odciążającej, jednokierunkowej w ul. Mosiężniczej. A wtedy ul. Mogińska nabierze charakteru arterii wielkomiejskiej, odpowiadającego jej roli i klasie.

ADAM BERESTYŃSKI

B. Pieczonkowa

Wóz Drzymały pilnie poszukiwany

Ustawy i zarządzenia mówią o obowiązkach pracowników w stosunku do zakładu pracy i zakładów pracy w stosunku do swej załogi. Układ zbiorowy w budownictwie podkreśla wyraźnie, że kierownictwo zobowiązane jest do urządzenia pracownikom pomieszczeń do spożywania posiłków, przechowywania odzieży i narzędzi pracy, do urządzenia umywalni, zaopatrzonej w środki do mycia, a także natrysków i łazni. Pracownik ma otrzymywać mydło, proszek, ręczniki. Odpowiednie przepisy regulują jak mają być urządzone umywalnie, łazienki, jadalnie itp.

Cóż dzieje się, gdy pracownik nie wywiązuje się ze swych obowiązków względem zakładu pracy? Zazwyczaj ponosi on konsekwencje aż po zwolnienie z pracy włącznie. Ale czy pociąga się do odpowiedzialności kierownictwo zakładu, czy przedsiębiorstwa za to, że robotnik nie ma gdzie zjeść posiłku, umieścić odzieży lub też umyć się po pracy?

Rozważając ten problem nie mamy na myśli bynajmniej jakiejś małej budowy położonej w którymś z zapadłych zakątków województwa, ale czołowy obiekt budowlany naszego kraju, Hutę im. Lenina. Specjalna komisja, która działała tu z ramienia Komitetu Zakładowego PZPR Bud. Hut im. Lenina — ustaliła, że w niektórych zarządach rejonach i na odcinkach wielkiej budowy daje się odczuć karygodny brak troski o robotnika. Mimo jednak tych stwierdzeń niewiele się tam na lepsze zmieniło.

Przypatrzmy się więc, w jakich warunkach przebywa wielu robotników budujących Nową Huta.

Zarząd Budowlano-Montażowy nr 3 „zapewnił” robotnikom zatrudnionym na odcinkach czwartym i trzecim nie ogrzewane, ciemne pomieszczenia, gdzie składowane są narzędzia i odzież. W czasie deszczu o wysuszeniu odzieży nie ma mowy. Za to deszcz spełnia rolę pryszniców, gdyż

Pierwsi zaburdzili — pierwsi oczyszczą

Czy metoda fabryki w Nidzie okaże się rewelacyjna?

Pierwszym zakładem przemysłowym w Polsce, który zapoczątkował niechlubny zwyczaj zatruwania wód różnymi ściekami i odpadami, była zbudowana w 1950 r. fabryka płyt spłasnionych w Nidzie na Mazurach. Budowali ją Szwedzi, nie interesujący się następstwami zanieczyszczenia wód. Fabryka w Nidzie została więc wyposażona w osadniki absolutnie nie odpowiadające miejscowym warunkom.

Wskutek tego w okresie kilku lat zostały całkowicie zatrute wody Jeziora Wigryńskiego, a niebawem trująca woda zaczęła przedostawać się do jeziora Beldan. Sytuacja ta spowodowała energiczny protest rybaków, którzy zażądali wyposażenia fabryki w bardziej skuteczne osadniki.

Dwa lata temu „Nida” zabrała się ostro do usuwania mankamentów w tej dziedzinie. Zlecono Instytutowi Gospodarki Komunalnej w Poznaniu opracowanie odpowiedniego projektu oczyszczania wody, lub uniknięcia konieczności usuwania ścieków do jeziora. Instytut przygotował projekt, ale po rozpatrzeniu okazał się on i mało skuteczny i dość kosztowny (20 mln zł).

Wobec tego dyrekcja zakładu postanowiła rozwiązać ten problem we własnym zakresie. Pod kierownictwem inż. Pędzińskiego z zakładów w Nidzie opracowano nową metodę mechaniczno-biologiczną oczyszczania ścieków. Metoda ta wykorzystuje częściowo szwedzkie osadniki, a częściowo oparta jest na zupełnie nowej koncepcji. W każdym razie tymczasem zdaje ona egzamin. Jeśli po zakończeniu prób, które potrwają jeszcze do jesieni br. metoda inż. Pędzińskiego okaże się całkowicie skuteczną, zostanie zastosowana także w innych zakładach przemysłu drzewnego. (AŁ)

A to sukces

Włoska agencja prasowa „ANSA” podaje z dumą następujący komunikat: „W wyniku akcji zwalczania analfabetyzmu we Włoszech, w ciągu ostatnich 10 lat liczba Włochów nie umiejących czytać i pisać zmniejszyła się obecnie do 3 milionów 300 tysięcy”. Zaiste olbrzymie osiągnięcie dla oświeconego państwa europejskiego w drugiej połowie XX wieku. (b)

najbliższa umywalnia znajduje się tak daleko od placu budowy, że praktyczna możliwość umycia chociażby rąk, nie istnieje. A posiłek? Gdzie można zjeść drugie śniadanie? Jedynie pod gołym niebem. Na cześć kierownictwa ZBM 3 robotnicy mogą wzniesić toast zimną kawą, gdyż nie ma na czym jej podgrzać. Ten toast nabiera szczególnej mocy na odcinku drugim, gdzie do ciemnego i nie ogrzewanego pomieszczenia brygady zbrojary — przez dziurawy dach spływa śnieg, a latem płynię deszczowa woda. Czy należy się dziwić, że w tej sytuacji ubrania robotników przemoczone na deszczu nie wysychają, a w czasie mrozów mokra odzież zamarza? Jakby na ironię o 5 m od tej dziurawej budy mieści się barak kierownictwa odcinka, gdzie zimą przyjemne ciepło roztańczają instalacje c.o. Ale uwaga! Na odcinku drugim nareszcie znaleźliśmy pomieszczenie do spożywania posiłków. Trzeba jednak nie lada hartu ducha, aby w brudzie jaki tam panuje cokolwiek zjeść. Brrrr! ZBM 3 w umywalni stosuje metodę tzw. drzwi otwartych. Aby nie męczyć pracowników ich odmykaniem i zamykaniem, po prostu pozostawiono umywalnię bez drzwi, a nawet, chyba też dla większej wygody, z wybitymi szybami okiennymi...

Przenieśmy się teraz na teren Zarz. Bud.-Montażowego nr 2. Kierownictwo budowy odcinka czwartego wraz z majstrami i kilku pracownikami fizycznymi posiada pomieszczenia, w których nie ma jednak na czym usiąść. Brakuje zwykłych ław. Przykro patrzeć jak ludzie zabierają się do jedzenia brudnymi rękami, gdyż o wodzie nie można tutaj nawet marzyć. Ci robotnicy dla których brakuje miejsca we wspomnianym wyżej pomieszczeniu mają do dyspozycji, a jakże!... piwnicę w nieprzypadkowej ruderze. A że łok i tu panuje niesamowity to tym lepiej. W zimne dni można się w ten sposób nieco ogrzać.

Wstąpmy jeszcze na chwilę do warsztatu Zarz. Robót In-

żynierskich. W pomieszczeniach, które służą jako szatnie i pokoje śniadaniowe brak jakiegokolwiek stołków czy ław do siedzenia. Brygada transportowa składająca się z 60 ludzi dysponuje pomieszczeniem o powierzchni 14 m kw. Umieblowanie składa się z kilku zniszczonych szaf. W pomieszczeniu jest ciasno. Ale jeśli się to komuś nie podoba — ma do dyspozycji korytarz. Wielu robotników z konieczności korzysta, tam je swoje śniadania.

Nie chcemy mnożyć więcej tego typu przykładów. Pragniemy jednak podkreślić, że postulujemy załatwienie spraw bynajmniej nie trudnych do rozwiązania. Przecież w tymże samym Zarz. Bud.-Montażowym nr 3, który krytykujemy za brak dbałości o załogę, istnieją wcale nie najgorzej utrzymane warsztaty. Kierownicy warsztatów mistrzowie Kłos i Strzelec dokładają starań o to aby warunki sanitarne były na właściwym poziomie. Dba się o porządek na stanowiskach roboczych, każdy pracownik ma szafkę na odzież a szatnia jest czysta i płynnie ciepła woda.

Oczywiście na tego typu budowie jak Kombinat im. Lenina trzeba liczyć się z obiektywnymi warunkami. Są takie odcinki robót, gdzie sytuowanie stałych budynków jest z rozmaitych względów niecelowe lub niemożliwe. Ale wszędzie jest możliwe zapewnienie załogę jakiegos minimum zaplecza socjalno-sanitarnego. Można to uczynić chociażby przy zastosowaniu pomysłu... Drzymały. Przenośne obiekty mogą być przecież wyposażone w umywalnie, czy pomieszczenia przeznaczone do spożycia posiłków. Tam zaś gdzie istnieje możliwość, bez względu na konieczność jest realizowanie obowiązków zawartych w układzie zbiorowym i to zrealizowanie ich bez reszty! Nie można bowiem dłużej tolerować tego typu sytuacji, aby na czołowej budowie naszego kraju robotnicy nie mieli gdzie się umyć, wysuszyć przemoczonej na deszczu odzieży czy zjeść śniadanie.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Pracownika — na stanowisko KIEROWNIKA MAGAZYNU — poszukuje Spółdzielnia Pracy Okręgowe Warsztaty Samochodowe w Krakowie, ul. Hetmańska 11. — Wymagane pełne kwalifikacje. — Zgłoszenia osobiste w Dziale Kadr, w godz. od 8 do 15. K-4411

15 SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH wysoko kwalifikowanych, ELEKTRYKA - WIKLERA ze znajomością sieci, IV grupy BHP, bez ograniczenia, 3 ELEKTRYKÓW do utrzymania ruchu — IV grupa BHP, MONTERÓW i POMOCNIKÓW MONTERÓW wod.-kan. i c. o. — przyjmie natychmiast Przedsiębiorstwo Instalacji Przemysłowych Budowy Nowej Huty — Czyżyny - Łęg, ul. Centralna (dojazd tramwajem nr 5 i 15 do Czyżyn, następnie autobusem nr 121). K-4370

50 PRACOWNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH do robót wodno-kanalizacyjnych, drogowych i torowych — zatrudni Zarząd Robót Inżynierskich Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje bezpośrednio Sekcja Zatrudnienia i Plac ZRI Nowa Huta — Kombinat, barak 20 a. Dojazd tramwajem nr 5 lub 16. K-4042

ŚLUSARZY do robót konstrukcyjnych, SPAWACZY ELEKTRYCZNYCH, MONTERA do remontu ciągników, KIEROWCÓW z II i I kat. prawa jazdy oraz na ciągniki, ELEKTROMONTERÓW i MONTERÓW RUSZTOWAŃ RUROWYCH — przyjmie Zarząd Sprzętu Przedsiębiorstwa Przemysłowego Budowy Huty im. Lenina — Kombinat. — Warunki pracy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. K-3969

30 TYNKARZY do robót elewacyjnych — zewnętrznych, 10 ŚLUSARZY specjalistów rusztowań, 30 ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH, KIEROWNIKA BAZY SPRZĘTU — inżyniera mechanika lub technika mechanika z długoletnią praktyką, ST. EKONOMISTĘ do spraw planowania i analizy, ST. KSIĘGOWEGO ze znajomością ewidencjonowania sprzedaży robót — zatrudni natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Robót Elewacyjno-Budowlanych w Krakowie-Bieńszczyca, ul. Kocmyrzowska 12. — Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie. — Zgłoszenia przyjmuje codziennie Dział Zatrudnienia i Plac. K-4367

INŻYNIERA-METALURGA, TECHN. MECHANIKÓW, TECHN. KONSTRUKTORÓW, TECHN. TECHNOLOGÓW z praktyką w technologii narzędziowej, ZAOPATRZENIOWCÓW ekonomistów z branży metalowej, SZLIFIERZY — płaszczysz, ostrzarzy i na okrągło, WZORCZARZY, OTSTRZARZY, TOKARZY METALOWYCH, WYTACZARZY, KARUZELÓWKARZY, FREZERÓW, ŚLUSARZY obróbki ręcznej, ŚLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH i REMONTOWYCH, ŚLUSARZA SPAWACZA, KIEROWCĘ SAMOCHODOWEGO II kat. prawa jazdy i III-cia kat. prawa jazdy — zatrudni Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego w Krakowie, ul. Wrocławska 53. — Zgłoszenia w Dziale Kadr. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Przyjęcie aktualne do końca II kwartału, z Krakowa i spoza Krakowa na warunkach dojazdu do pracy, za dopłatą biletu na koszt Zakładu. — Skierowania z Urzędu Zatrudnienia niepotrzebne. K-4088

KIEROWNIKA BAZY TRANSPORTOWEJ w terenie, ST. INSPEKTORA BHP w Krakowie i KUCHARKĘ na kolonię letnią w okresie lipiec — sierpień — przyjmie do pracy Krakowskie Przedsiębiorstwo Transportowe Budownictwa — Kraków, ul. Na Dolach 4. K-4396

Dyrekcja Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Nowej Hucie — zatrudni INŻYNIERÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska kierownicze w szkole, TECHNIKÓW ELEKTRYKÓW — na stanowiska nauczycieli. — Informacji udziela Dyrekcja — tel. 416-84. K-4305

35 mężczyzn — PRACOWNIKÓW UMYSŁOWYCH do lat 45, na stanowiska magazynierów portowych z wykształceniem średnim lub podstawowym, z posiadaniem zaświadczeniem ukończenia kursu magazyniera, wynagrodzenie 1.400 zł + 10 proc. premii miesięcznie — zatrudni od zaraz Zarząd Portu Szczecin. — Dla samotnych możliwość zakwaterowania w hotelu robotniczym. — Zgłoszenia kandydatów przyjmuje Dział Kadr i Szkolenia Zawodowego — Szczecin, ul. Bytomska 7. K-4394

Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe — zatrudni natychmiast EKONOMISTĘ — na stanowisko zastępcy kierownika do spraw ekonomiczno-administracyjnych do pracy w Hutniczym Przedsiębiorstwie Remontowym Oddział Remontowy przy Hucie im. Lenina. — Wymagane wyższe wykształcenie ekonomiczne i 5-letnia praktyka na równorzędnych stanowiskach kierowniczych. — Zgłoszenia pisemne wraz z życiorysem i odpisami świadectw kierować należy na adres: — Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Dział Kadr — Katowice, ul. Powstańców nr 34. K-4459

MONTERÓW RUSZTOWAŃ RUROWYCH do elewacji budynków mieszkalnych oraz POMOCNIKÓW ŚLUSARSKICH — przyjmie natychmiast Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane — Kraków, ul. Rydla 31. — Zgłoszenia w Dziale Zatrudnienia i Plac. K-4465

EKONOMISTĘ z praktyką w zakresie planowania kosztów — zatrudni Krakowskie Zakłady Eksploatacji Kruszywa — w Krakowie, ul. Sławkowska 1. K-4461

INŻYNIERÓW BUDOWNICTWA ŁADOWEGO z uprawnieniami, na stanowiska kierowników robót, INŻ. BUDOWNICTWA ŁADOWEGO na stanowiska gł. technologa, MAJSTRÓW BUDOWLANYCH z uprawnieniami techników normowania, EKONOMISTÓW do spraw zatrudnienia i zaopatrzenia, ST. KSIĘGOWYCH i KSIĘGOWYCH oraz OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO i LEKKIEGO, MURARZY, ŚLUSARZY i ROBOTNIKÓW NIEKWALIFIKOWANYCH — praca na terenie wojew. krakowskiego i miasta Krakowa — zatrudni zarząd Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Zachód” — w Krakowie, ul. Salwatorska nr 14, I piętro. K-4452

INŻYNIERA INSTALATORA — na stanowisko projektanta lub starszego projektanta do wykonywania projektów instalacji sanitarnych, wentylacji, chłodniczych i stacji benzynowych, TECHNIKA — na stanowisko kalkulatora kosztorysów instalacyjnych i budowlanych, TECHNIKA ELEKTRYKA — na stanowisko st. asystenta projektanta — przyjmie natychmiast spółdzielcze biuro projektów. Pisemne oferty należy składać w Biurze Ogłoszeń „Prasa” — Kraków, ul. Wiślna 2 — dla nr K-4453.

Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe Oddział Remontowy przy Hucie im. Lenina, zatrudni natychmiast ELEKTRYKÓW, MURARZY, ŚLUSARZY INSTALACYJNYCH, SPAWACZY autogenicznych i elektrycznych, MA-LARZY KONSTRUKCYJNYCH, TOROWCÓW oraz POMOCNIKÓW MURARZY. — Pracownikom o wysokich kwalifikacjach zapewnia się najwyższe wynagrodzenie według Układu Zbiorowego Pracy Pracowników Hutnictwa oraz bezpłatne zakwaterowanie w hotelach robotniczych. — Zgłoszenia przyjmuje Sekcja Personalna HPR Kraków — Kombinat, barak nr 80 (dojazd tramwajem nr 5 lub 16 — drugi przystanek od Dyrekcyj H i L). K-4456

LEKARZ, lat 30, kawaler — pozna pannę. Cel matrymonialny. Oferty 8060 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PANIA do lat 55, samotna, kulturalna — poznam. Cel matrymonialny. Oferty 8062 „Prasa” — Kraków, Wiślna 2.

CZTERDZIESIĘCIOLATNI, posiadający zakład rzemieślniczy — pozna Panią do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty 8107 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANNA religijna, krawcowa, lat 56 — pozna w celu matrymonialnym — odpowiedniego Pana. — Rozwiedzeni wykluczeni. Oferty 8101 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MAŁA Encyklopedia Po-wieczna — kupię, Oferty 8076 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTEL dentystyczny — kupię, Oferty 8100 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„AWO” kupię, Informacje: Kraków, tel. 552-78, w godz. od 16 do 20. 8117-g

MAŁA Encyklopedia Po-wieczna — kupię, Oferty 8076 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

FOTEL dentystyczny — kupię, Oferty 8100 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

„SHL-175” sprzedam. — Nowa Huta, Osiedle Spółdzielcze, bl. 8 m. 54. 8172-39

„SHL” 150, po 3500 km — sprzedam. Kraków, plac Sikorskiego 2/8, od godz. 17. 7933-g

SAMOCOD „Adler” — sprzedam. Nowa Huta, ul. Kocmyrzowska boczna — stolarnia, tel. 427-61. 7957-g

LEKKA bryczka, samochód „Ford” 1,5 t, bez nadwozia, na chodzie — sprzedam. — Wiadomości: Kraków, Wrocławska 41. 8013-g

ŁÓDź ze stałym motorem na jeziora, z podwozkiem do holowania za samochodem osobowym — do sprzedania. Tel. 538-70 — godz. 15-21. 7973-g

„IFE-350” — sprzedam. Nowa Huta, Os. Szklane Domy 1/147. 7978-g

ROZE wielokwiatowe — pnące, rabatowe silnie rozwinięte do sadzenia w maju — sprzedają Szkółki, Kraków, Szwedzka 83. 8134-g

SAMOCOD osobowy „Jaguar Mark VII” — sprzedam. Kraków, Hal-czyna 17, godz. 17-19. 7983-g

„MIKRUS” — stan idealny — sprzedam. Kraków, Zaleskiego 34/6. 7996-g

SPRZEDAŻ artykułów zegarmistrzowskich — Kraków, Zwierzyniecka 6. — Bogaty asortyment, ceny przystępne. 7862-g

MOTOCYKL „BMW” 750 cm — sprzedam. Kraków, 18 Syczyńska 11/15. 7999-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

„FIAT” 508 — sprzedam. Kraków, Bańska 28/1, od godz. 19. 7982-g

„IZ” 49 — do sprzedania, Stan dobry. Przemysłowa 15, Piekarnia Nr 1. 8053-g

BYTOM, ul. M. Konopnickiej 5 m. 5, zamienie pokój z kuchnią, komfortowe z gazem, na pokój z kuchnią, może być duża pojejdynka w Krakowie. 8052-g

PRZYJMĘ pracującego pana na mieszkanie. Oferty 8055 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE 2 pokoje z kuchnią, łazienką, w okolicy Lwowskiej — na pokój z kuchnią i pojejdynką. Oferty 8036 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

POKOJ, kuchnia, komfort, piękne, zamienie na 2 pokoje, kuchnia. Oferty 8057 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE komfortowe, samodzielne mieszkanie, nowe budownictwo, wieżowiec — duży pokój, kuchnia, w Gdańsku — na dwa małe pokoje, kuchnia, samodzielne w Krakowie. Oferty składac. Bolesław Lutarewicz, Gdańsk, Głębska 12 m. 34. 8058-g

ZAMIENIE mieszkanie 3-pokojowe, superkomfortowe, I piętro, dzielnica Zwierzyniec — na podobne 4-pokojowe, najchętniej w tej samej dzielnicy. Oferty 8110 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE pokój, kuchnia, komfort, samodzielne, parter — małe — na mieszkanie większe. Krg-ków, Konfederacka 7/3. 8115-g

ZAMIENIE pokój, kuchnię, w centrum i pojejdynkę — na dwa pokoje. Oferty 7977 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE 3 pokoje z kuchnią, c.o., garaż, w Sosnowcu — na mniejsze w Krakowie. Oferty 7955 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POSZUKUJE pojedynki wolnej od kwatunku. Czynsz płatny z góry za 2 lata. Oferty 8016 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIE mały pokój superkomfort, na pokój z kuchnią. Warunki bardzo korzystne. Oferty 8011 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

KOSMETYCZKA, panna, poszukuje mieszkania. — Oferty 8082 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

DWA pokoje, kuchnia, komfort, samodzielne — wysoki parter, ul. Krowoderska — zamienie na pokój, kuchnię i garsoniere. Oferty 7979 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

MALŻENSTWO bezdzietne — pilnie poszukuje pokoju w Nowej Hucie lub Krakowie. Oferty 8023 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

PRZYJMĘ na wspólne mieszkanie — starsza panna. Józefińska 43/3. 8035-g

MIESZKANIE dwupokojowe z kuchnią, komfort — zamienie na pokój z kuchnią i garsoniere. Oferty 8049 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

2 POKOJE, kuchnia, półkomfort — zamienie na pokój, kuchnię — superkomfort. Oferty 8054 „Prasa”, Kraków, Wiślna 2.

MATERNA Władysław — Tenczynek 81 — pow. Chrzanów, zgubił prawo jazdy zawodowe kat. IIIA — kartę rejestracyjną ciągnika nr 3104. 8098-g

MAŁEC Anna, Kraków, ul. W Łąkach 14, zgubiła legitymację szkolną nr 220 — wydana przez Technikum Handlowe. 8261-g

OHAR Irena, zam. Kraków, ul. Józefitów 11/7, zgubiła legitymację szkolną — wydana przez Liceum Ogólnokształcące nr 2. 7870-g

JANAS Zbigniew, zam. w Domiarkach, zgubił legitymację służbową oraz przepustkę — wydana przez PKS w Krakowie. 7875-g

GRONUS Alicja, zam. Kraków, Dzierżyńskiego 22, zgubiła legitymację studencką nr 2419 — wydana przez AM Rokitińca. 7887-g

DEMBOWSKA Barbara, Kraków, Spokojna 36/28, zgubiła legitymację wydaną przez WSP w Krakowie. 7928-g

PIWOWARSKI Mieczysław, Słomniki, Poniatowski 22, zgubił świadectwo ukończenia 7 klasy, wydane przez Szkołę Podstawową nr 1 — Słomniki. 7966-g

SOWA Tadeusz, zam. Kraków, ul. Sarego 14/2, zgubił legitymację szkolną — wydana przez Technikum Kolejowe w Krakowie. 7969-g

SMOŁA Wiesław, zam. Kraków, pl. Szczepański 2/12, zgubił legitymację, wydaną przez Technikum Chemiczne. 7371-g

HAJDUK Bogusława — Kraków, Wiczysta 5 — zgubiła legitymację wydaną przez Technikum Ekonomiczne. 8010-g

BOROWSKI Zbigniew — Nowa Huta, Os. Oorodowe 15/9, zgubił legitymację szkolną — wydana przez Zasadniczą Szkołę Zawodową w Nowej Hucie. 7985-g

DURAK Maria, zam. Proszówki, Bochnia, zgubiła prawo jazdy wydane przez Wydział Komunikacji Drogowej Bochnia. 7992-g

KRZYŻANOWSKA dwiema, Kraków, ul. Bąrkowska 18, zgubiła legitymację studencką — wydaną przez WSE Kraków. 7994-g

TURCZYŃSKI Jan, zam. Pietrzykowie, zgubił legitymację — wydaną przez FKS Kraków. 8024-g

ANKLEWICZ Krystyna Olkusz, ul. Górnicza IX/8 m. 24, zgubiła dowód osobisty, legitymację służbową — wydaną przez OZLP, legitymację związku zawodowego, skierowanie na wczasy. 8034-g

WCISŁO Maria, zam. Kraków, ul. Pasterska 14, zgubiła świadectwo Szkoły Podstawowej Król. Jadwigi w Nieśłomicach. 8037-g

NATANEK Maria, zam. Kraków, ul. Kronkarska Galla 23/9, zgubiła legitymację Związku Zawodowego Prac. Szkoły Zdrowia nr 378600. 8044-g

JARMULA Leszek, Kraków, Fałata 11, zgubił legitymację szkolną II Państwowego Liceum Muzycznego Kraków. 8046-g

JORDAN Edward — zam. w Krakowie, Szlak 20, zgubił legitymację szkolną — wydaną przez Technikum Łączności. 8076-g

CEBULSKA Aniela, zam. Kraków, ul. Grottega 30b/9, zgubiła legitymację studencką — wydaną przez AM w Krakowie. 8078-g

SIKORA Romana, Kraków, ul. Grodzka 14/16 m. 2, zgubiła legitymację szkolną nr 22/Xb — wydana przez IX Liceum Ogólnokształcące w Krakowie. 8086-g

SIKORA Józefa Helena, zam. Kraków, Drzymala 4, zgubiła świadectwo ukończenia Szkoły Zawodowej nr 2, wydane w roku 1949/50. 8094-g

JERZKA Ewa, zam. Kraków, Podzamcze 22/6 — zgubiła legitymację, wydaną przez Państwowe Szkołę Pielęgniarstwa w Krakowie. 8112-g

JANIK Magdalena, zam. Kraków, Sobieskiego 14/1, zgubiła legitymację Państwowej Szkoły Muzycznej. 8114-g

W DNIU 12. V. br. zgubiono klucze (dwa duple i jeden mały, na łańcuszek) lub pozostawiono sątkówce na trasie od Parku Krakowskiego do ul. Dietla. — Łaskawie znalazcę proszę o zwrot. Kraków, ul. Augustyńska nr 4, pracownia sztyldów. 8119-g

GRABANIA Zbigniew — Kraków-Olsza II, bl. 5, zgubił legitymację, wydaną przez S.N. 8174-g

ROZPEDZIK Stefania — zam. Kraków, Bielany 9, zgubiła legitymację, wydaną przez Technikum Chemiczne. 8194-g

ZAGUBIONO indeks Zofii Szymańskiej — studentki Akademii Medycznej w Krakowie. Łaskawie znalazcę proszę o zwrot. Tel. 597-40. 8197-g

ROZNE

STEPANIAK Maria (pseud.) wg listu 26 IV — przesłana o właściwy adres wiadomości „Prasa” Kraków, Wiślna 2, dla nr 866. 8198-g

POSIADAM lokal 76 m² w Krakowie, siła, naturalne ogrzewanie, mający się na rzemiosło lub przemysł. Oczekuję propozycji. Oferty 7692 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 8199-g

POSZUKUJĘ atrakcyjnego artykułu z opracowaniem technologią do produkcji prywatnej. Oferty 7693 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 8199-g

„TRUSKAWKA oliwkowa” — owocuje cał lato, aż do mroźów — owoc piękny. Ze względu na spóźnioną wiosnę — sadzenie odbywać się może w maju. Do nabycia: Kraków, Zygmunta Augusta 5/9, oficyna. 8199-g

ODNAWIAM stare lustro, wykonuję lustra do mydła i szklanych, szlifowane i samochodów. Kraków, Krowoderska 9. 7984-g

KIEROWCA zielonej „Warszawy”, który dnia 30 marca rano jechał ulicą Ariańskiej na Wolskiej — proszę o zwrot. Oferty 8012 „Prasa” Kraków, Wiślna 2. 8012-g

UWAGA! Posiadaczem pojazdów mechanicznych polecam usługi — sie mycia, konserwacji — w nowo oświetlonej — gdzie — Kraków, ul. Kościuszki 24. 8012-g

ODSTĄPIE pracownice kierowniczej wraz ze składowaniem — urzędzeniem. Kraków, tel. 546-94, między godz. 20-21. 8144-g

Praca

PRZYJMĘ solidną, dochodzącą do rocznego dziecka. Kraków, Dietla 50 m. 10, zgłoszenia od godz. 16 do 19. 8196-g

KRAWIECKIEGO ucznia z początkami praktyki — przyjmie. — Kraków, ul. Kremerowska 16/10. 7954-g

PRZYJMĘ szwaczkę do pracy chałupniczej, szyczącą bardzo dobrze koszule męskie. — Oferty 7989 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POMOC domową na stałe, lub dochodzącą — przyjmie zaraz. Kraków, ul. Kochanowskiego 15 m. 3. 8009-g

POMOC domowa — potrzebna. Zgłoszenia tel. 560-04, po godz. 16. 8042-g

FRYZJER męski na wy-pomoczkę — potrzebny. — Kraków, Senatorska 21. 8085-g

POMOC domowa do dwu-letniego dziecka — potrzebna. Kraków, Nowogrzegórzecka 3 m. 15, od godz. 16 do 19. 8106-g

PANIA, w wieku średnim, dochodząca lub na stałe do dwójki dzieci — przyjmie natychmiast. Kraków-Borek Fałęcki, ul. Słar-czana 15 (za kościołem), godz. 15-20. 8108-g

24 maja

Czwartek
Joanny
Zuzanny

Zakład pracy powinien odpowiadać za zdrowie i higienę robotników

Z Kurdwanowa do Paryża

W ostatnią niedzielę w Kurdwanowie, osadzie położonej na peryferiach Krakowa została uroczystie otwarta wystawa malarstwa Stanisława Wajala znanego krakowskiego plastyka.

Kurdwanów jest miejscowością rodzinną artysty, toteż społeczeństwo miejscowe wzięło liczny udział w uroczystości, którą ponadto uświetnili przedstawiciele krakowskich władz miejskich i występy artystyczne kurdwanowskich dzieci, tudzież śpiewaków i aktorów z Krakowa. Nowoczesne malarstwo Stanisława Wajala przez wszystkich zostało przyjęte entuzjastycznie. Wystawa z kurdwanowskiej świetlicy zostanie jesienią przeniesiona do galerii Lambert w Paryżu. (ps)

Nasz telefon 542-53

...ZWRACA MPK uwagę, że kierowcy autobusów kursujących na trasie Wola Duchacka — Mateczny nie przestrzegają rozkładu jazdy!

...STWIERDZA, że w całym Krakowie nie można kupić w sklepach uspołecznionych zwykłych zawiasów do szafy!

Witraże dla Argentyny

Dyrektor Krakowskich Zakładów Szklarskich p. Józef Marendziuk udzielił nam ciekawej informacji o zamówieniu eksportowym, jakie niedawno Zakłady otrzymały od argentyńskiej Polonii. Chodzi mianowicie o zaprojektowanie i wykonanie witraży dla bazyliki, którą Polonia buduje w mieście Santa Fe. Zamówienie opiewa na kwotę 2 mln zł i będzie zrealizowane w ciągu 2 lat. (eo)

Metody i projekty prac konserwatorskich dostępne dla wszystkich

W związku z Dniami Ochrony Zabytków, Miejski Konserwator Zabytków wraz z Wydziałem Architektury Politechniki Krakowskiej zorganizował w salach Prez. RN w m. Krakowie wystawę, obrazującą stan i wyniki badań oraz metody i projekty prac konserwatorskich. Wystawa czynna jest codziennie z wyjątkiem niedziel do 1 czerwca w godz. od 9-15.

Równocześnie w sali portretowej przy pl. Wiosny Ludów 3/4 odbywa się cykl prelekcji poświęconych problemom ochrony zabytków. Dziś o godz. 18 prof. W. Borusiewicz mówi o stabilizacji i zabezpieczeniu konstrukcyjnym budowli zabytkowych. Jutro usłyszymy prelekcję mgr inż. W. Grabskiego „Zmiany w pionowym ukształtowaniu Rynku krakowskiego”.

Dyryguje Paweł Klecki



Jedną z największych atrakcji bieżącego sezonu będzie przyjazd do Krakowa w bież. tygodniu światowej sławy dyrygenta — PAWEŁ KLECKIEGO. Paweł Klecki, ur. w 1900 r. w Łodzi — po ukończeniu w Kon-

3 tys. nieszczęśliwych wypadków przy pracy, w tym ponad 400 ciężkich oraz 26 śmiertelnych — oto tragiczny bilans I kwartału br. na terenie Krakowa. Jest on chyba dostatecznie alarmującym sygnałem do wszczęcia energicznej, zdecydowanej walki o właściwe warunki pracy w naszych zakładach przemysłowych. Dzielnicowa Stacja

GOSCI MY W KRAKOWIE

...wybitnych naukowców zagranicznych m. in. prof. Pietrowa z ZSRR, prof. Leonidasa Bojku z Rumunii, prof. Prof. E. Durand i L. Valentier z Francji. Przybyli oni do Polski na zaproszenie PAN. ...7-osobową grupę radzieckich literatów, którzy zwiedzając będą zabytki Krakowa, Nową Hutę, Oświęcim. ...delegację austriacką bawiącą w Polsce na zaproszenie Polskiego Instytutu Spraw Międzynarodowych. ...6-ciu specjalistów z NRD gości Zarządu Głównego Zw. Zaw. Metalowców. ...20-osobową grupę handlowców z NRF, przybyłą na zaproszenie Centrali Importowo-Eksportowej „Animex”. ...a oprócz tego liczne grupy turystyczne, wśród których prym wiodą sąsiedzi z CSRS (ponad 500 osób), turyści radzieckiej i holenderscy. (hs)

Z sesji DRN Kleparz

Plagą dzielnicy: złodzieje i chuligani

1255 przestępstw dokonano w ub. roku w dzielnicy Kleparz — z tego 773 zakończyły się przed trybunałem sędziowskim. Kroniki milicyjne odnotowały najwięcej wypadków kradzieży, zarówno prywatnych jak i mienia społecznego, na drugim miejscu po złodziejach uplasowali się chuligani.

Jak wynika ze sprawozdania złożonego dziś podczas obrad sesji DRN Kleparz pocieszającym zjawiskiem jest

San.-Epid. Zwierzyniec w dniu wczorajszym zorganizowała naradę dyrektorów i społecznych inspektorów pracy. Chodzi o to, iż w zakładach pracy teździelnic produkcyjna wzrosła kilkunastokrotnie, a pomieszczenia oraz urządzenia wytwórcze i sanitarne — nie zostały dostosowane do nowych zwiększonych wymogów. Ma to m. in. wpływ na występowanie takich chorób zawodowych jak ołowica, rzępcia, reumatyzm, schorzenia alergiczne. Co gorsza, lekarze zakładowi nie mogą prowadzić właściwej akcji profilaktycznej, ponieważ ambulatoria w 98 proc. krakowskich zakładów przemysłowych znajdują się w nieodpowiednich warunkach lokalowych. Znany jest nawet taki wypadek, że ambulatorium lekarskie ulokowano w pomieszczeniu po... ubikacji.

Podczas narady zwracano uwagę na problem dotychczas lekceważony, a mianowicie na sprawę zdrowotności ludzi dojeżdżających do pracy spoza Krakowa. Są ich tysiące. Wielu wstaje przed świtem, a wraca do domu późną nocą. Dla nich właśnie trzeba zorganizować odpowiednie żywienie w stołówkach przyzakładowych.

Dzielnica Zwierzyniec postuluje, aby kierownictwa zakładów odpowiedzialne były za zdrowie i higienę robotników. Oczywiście będzie to możliwe wtedy, gdy zabezpieczy się właściwe warunki sanitarne. Odzież robocza, ciepła woda, szczyłki do szorowania rąk, umywalki do mycia nóg itp. będą musiały znaleźć się w zakładach i stać się urządzeniami i artykułami pierwszej i masowej potrzeby. (bp)

Notatnik krakowski

DZIS O GODZINIE:

* 19 — TPRP, Rynek Gł. 20 — wieczór poświęcony najnowszej literaturze radzieckiej z odczytem docenta UW dr F. Nieuważnego. W dn. 25. V o godz. 16 repetytorium z jęz. ros. dla tegorocznych maturzystów oraz zapisy na kursy przygotow. z jęz. ros. dla kandydatów na wyższe uczelnie.

JUTRO O GODZINIE:

* 9 — Smoleńsk 9, zebranie inform.-sprawozd. oraz wybory delegatów na Zjazd Wojew. Zw. Emerytów, Rencistów i Inwalidów dla Podgórza. Wstęp za okazaniem nowej legitymacji.
* 9 — Stadion „Korona”, ul. Parkowa — Zarz. Miejski PCK organizuje doroczne eliminacje drużyn sanitarnych, zakładowych i szkolnych.
* 16 — DKDIM, Grunwaldzka 5, spotkanie aktywistów szkolnych kół samorządowych.
* 18 — Botaniczna 3, wspólne posiedzenie nauk. Pol. Tow. Pediatrycznego i Pol. Tow. Neurologów i Neurochirurgów z referatami wykładowców z Paryża (tlu-

macz. na jęz. pol.); dr N. Masse „O zespolach przemieszczenia przeloty i żółdka u niemowląt” i prof. S. Thieffry „Petit mal u dzieci”.

* 18 — Muzeum Lenina, Topolowa 5, odczyt mgr B. Domańskiej „O rozwoju idei muzealnictwa w Polsce”.

A POZA TYM

* Woj. Stacja Krwiodawstwa Kraków — Nowa Huta zawiadamia, że 25 i 26 maja br. pobierania krwi nie będzie.
* Czytelnika, który w ub. tygodniu pozostawił w archiwum naszej redakcji portmonetkę z bilonem — prosimy o odbiór zguby.

Krakowski Miejski Komitet Frontu Jedności Narodu zawiadamia, że dziś tj. w czwartek odbędzie się spotkanie z postaciami: dr B. Drobnerem i Zb. Jakusem w świetlicy MPK przy ul. Bocheńskiej 4 o godz. 18.30 oraz z prof. K. Lepszym i J. Rażnym w świetlicy Poczty przy ul. Westerplatte 19 o tej samej godzinie.

Co - Gdzie - Kiedy

skrzydlieni (NRD). BALLADYNA (Grebaków) 19 „Królewna ze złotą gwiazdą” (czeski). — KOLOROWE (Czyżyny) 18 „Ostrożnie babulu” (radz.). — SFINKS (Majakowskiego 2) 16, 18, 20 „Wyzwanie” (wł.).

Telewizja NA CZWARTEK

Godz. 16.30 „Spacer po Moskwie”. 17 Na półkach księgarskich. 17.20 Film ang. „Wakacje z piosenką”. 17.50 Telekonkurs dla dzieci starszych. 18.55 Recital fortep. Gabora Gabosa. 19.30 Dziennik. 20.19 Magaz. Wojsk. 20.40 PKF. 20.50 Kobra: „Pięta ofiara”. 22 „Do rodziców i wychowawców”. — 22.40 Wiadomości.

NA PIĄTEK

Godz. 17.05 „Mój koń” — film. 17.35 Fel. kulturalny. 18 Progr. tygodnia. 18.25 Aktualności. — 18.55 Wszecznica TV: „Łączymy się z Tokio”. 19.30 Dziennik. 20.05 Teatr Popularny: „Kongres we Florencji”. 21.10 Trybuna Telew. 22 „Na półkach księgarskich”. 22.10 Wiadomości.

Wystawy - Muzea

WAWEL: „Wschód w Zbiorach Wawelskich” (godz. 9 do 14.30); KOMNATY (9-15); MUZEUM LENINA, Topolowa 5 (10 do 18); ETNOGRAFICZNE, Wolnica (9-15); HISTORYCZNE, Janina 12 „Zbiory z dziejów m. Krakowa” (9-15); SUKIENICE: „Malarstwo polskie w XVIII i XIX” (12-18); — SZOLAYSKICH, pl. Szczepański 9, „Polska sztuka cechowa” (10 do 15); CZARTORYSKICH, Jana 19 „Malarstwo obce, rzemiosło artyst., pamiątki puławska, zbrojownia” (10-15); DOM MATEJKI, Floriańska 41 (10-15); NARODOWE, 3 Maja 1, „Wystawa przemysłu artyst. od XI — XVIII w.” (10-15); SMOLEŃSK 9 „Wystawa 300-lecia prasy polskiej” (10-17); — ARCHEOLOGICZNE, Jana 22, „Archeologia polska”; ul. SENACKA 3 „Sztuka śródziemnomorska i starożytna” (10-14); STARA BOŻNICA, Szeroka (9-15); — PRZYRODNICZE, Sławkowska 17 (10-13); BIBL. PUBL. Franciszkańska 1 „Wystawa poświęcona Ign. Filko-

W Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3 Sekcja Architektury Wnętrz Oddziału Krakowskiego ZPAP zorganizowała w dolnej i górnej sali ciekawą ekspozycję poświęconą w zasadzie problemowi urządzania wnętrz mieszkalnych. „W zasadzie” bo oprócz świetnych projektów mebli, dywanów i ceramiki jest też trochę biżuterii, znakomite projekty butów i pamiątek z Krakowa. Jak zwykle w tego typu wystawach, poszczególni projektanci pokazują prototypy rzeczy, których nigdzie kupić nie można — z wielu przyczyn. Warto zaznaczyć, że wystawa ta jest jednocześnie eliminacją do ogólnopolskiej warszawskiej wystawy XV-lecia w zakresie architektury wnętrz.

Na zdjęciu: zestaw sprzętów mieszkalnych, wykonanych według projektu Jana Winiarskiego. Fot. J. Lewicki

Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa zostanie nazwana imieniem prof. Bujwida

Jutro i pojutrze, 25 i 26 bm. Wojewódzka Stacja Krwiodawstwa będzie obchodzić XV-lecie swego istnienia. W 1947 r. utworzono bowiem w Krakowie tę tak bardzo dla lecznictwa potrzebną placówkę, której rozwój w wymienionym okresie był napraw-

dę imponujący. Działalność Stacji to nie tylko pobieranie krwi od dawców, to również produkcja surowic Anti Rh, plynów do wlewań dożylnych oraz Trombiny sprowadzanej dotychczas z Węgier, to także organizowanie w województwie punktów krwiodawstwa.

Rangę jubileuszu krakowskiej Stacji podniesie — zorganizowany w tym czasie w Krakowie — Zjazd Polskiej Służby Krwi, w którym wezmą udział przedstawiciele wszystkich stacji krwiodawstwa w Polsce oraz 19 najstarszych „stażem” krakowskich dawców krwi. Zjazd ten będzie miał charakter naukowy.

I wreszcie ostatnia wiadomość: 25 bm o godz. 12, więc w pierwszym dniu Zjazdu, nastąpi uroczystość nadania Woj. Stacji Krwiodawstwa — imienia prof. O. Bujwida, pierwszego polskiego higienisty, bakteriologa i serologa. Z tej okazji jedno z pomieszczeń stacji zostało przekształcone na okres tygodnia w muzeum. Zgromadzono tutaj dorobek naukowy, publicystyczny i społeczny wielkiego uczonego, szereg jego przyrządów naukowych, a także przedmiotów osobistych. (1)

Teatry
SŁOWACKIEGO godz. 19.15 „Elżbieta, królowa Anglii”. — KLUB ZZK 19.15 „Idiotka”. — MODRZEJEWSKIEJ 19.15 „Orfeusz w węzowej skórze”. KAMERALNY 19.15 „Postępować w III aktach”. ROZMAITOSCI 19.15 „Pasztet jakich mać”. — RAPSODYCZNY 19.30 „Panienka z okienka”. MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”. Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Drugi brzeg” (pol.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Żyjąca pustynia” (USA) UCIECHA 15.45, 18, 20.15 „Uczeń diabła” (USA). — WANDA 15.45, 18, 20.15 „Jutro premiera” (pol.). WARSZAWA 15.45, 18, 20.15 „Matka i córka” (fr.-wł.). WOLNOŚĆ 15.45, 18, 20.15 „Gra zwana miłością” (szwedz.). ML. GWARDIA (Lubicz 15) 15.15, 17.30, 19.45 „Nóż w wodzie” (pol.). ISKIERKA (Zywiecka 44) 17.30, 19.45 „Czerwony sygnał” (wł.). KRAKUS (Kraśnińskiego 18) 15.45, 18, 20.15 „Mezallians” (węg.). WRZOS (Zamojskiego 50) 15.45, 18, 20.15 „Znajdźcie gołębie” (radz.). — ZUCH — nieczynne. MELODIA (Zwierzyniecka 1) 15.45, 18, 20.15 „Deszczowa piosenka” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 15.45, 18, 20.15 „Na psa urok” (USA). WISŁA (Gazowa 21) 15.45, 18, 20.15 „Nocą kiedy przychodzi diabeł” (NRF). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.45, 20 „Zemsta za grobu” (fr.). MINIATURA (Franciszkańska 1) 15 Progr. dla dzieci; 16 „Smaczny” i in.; 17, 19 „Odetta S-23” (ang.). SYGNAŁ (Ogród Strzel.) o zmroku „Pięciocierzkli” (fr.). CHEMIK (Boerek Fał.) 19 „Porucznik Marynin” (radz.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubicz 48) 15.45 „...A lasy wiecznie śpiewają” (aust.). KULTURA (Rynek Gł. 27) 18, 20.15 „Matka Joanna od Aniołów” (pol.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30, 20 „Ruda Julka” (fr.). ROTUNDA (3 Maja 5) 15.45, 18, 20.15 „Skłócenie z życiem” (USA). — TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Gorza miłość” (węg.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzewska) 17, 19 „Majowe gwiazdy” (czeski).

KINA W NOWEJ HUCIE

ŚWIATOWID godz. 15.45, 18, 20.15 „Dwaj panowie N” (pol.). M. SALA 15, 17, 19 „Kryptomim „Cicero” (USA). SWIT 15.45, 18, 20.15 „Zebro Adama” (USA). M. SALA 15, 17, 19 „U-



Drużyna „czerwonych diabłów” pokonana w Warszawie

Lentner i Brychczy strzelcami bramek

ROZEGRANE na Stadionie Dziesięciolecia w Warszawie między państwowe spotkanie piłkarskie Polska — Belgia zakończyło się pięknym zwycięstwem naszych reprezentantów 2:0 (1:0). Bramki zdobyli: Lentner w 8 min. i Brychczy w 73 min. Sędziował Horvath (Węgry). Widzów ponad 70 tys.

POLSKA — Szymkowiak, Szczepański, Oślizło, Woźniak, Nieroba, Grzegorzczak, Faber, Brychczy, Gajda, Pohl, Lentner.

BELGIA — Nicolaÿ, Bare, Lejeune, Raskin, Hanon, Lippens, Jurion, Van Himst, Stockman (Ratzkin), Vandenberg, Pils.

Passa tegorocznych zwycięstw polskich piłkarzy trwa nadal. Po wygranych z Francją i Marokiem, Polacy pokonali wczoraj opanowaną sławą zwycięstwa nad Portugalią jedenastkę „czerwonych diabłów” — Belgię.

Sukces Polaków jest niewątpliwie bardzo duży. Nasza reprezentacja wykazała, że potrafi grać skutecznie i twardo z rutynowanym przeciwnikiem. Zwycięstwo nad Belgią liczy się bardzo wysoko na arenie międzynarodowej. Dzięki niemu w poważniejszym niż dotychczas stopniu ugruntowana zostanie na świecie dobra opinia o naszym piłkarstwie. Zawodnicy polscy świetnie przygotowani do meczu technicznie i kondycyjnie w pełni potrafili zrealizować plan taktyczny, opracowany przez trenera Koncewicza.

70-tysięczna widownia miała okazję zobaczyć szeroko popularyzowaną na świecie przez Brazylijczyków grę systemem 4-2-4. Trzeba przyznać, że gra tym systemem w wydaniu Belgów nie była czymś specjalnie atrakcyjnym. Nasi goście to drużyna nie błyskotliwa, ale grająca skutecznie i dość szybko. W Warszawie zespół ten nie zaprezentował jednej z tych cech, a mianowicie szybkości i — jak się wydaje — z tego właśnie powodu zdecydowanie ustępował drużynie polskiej.

Na najwyższe noty w naszym zespole zasłużyli obaj skrzydłowi Lentner i Faber. Szczególnie pierwszy z nich miał doskonałe momenty, pokazując efektowne, błyskawiczne i skuteczne rajdy. Tej klasy skrzydłowych dawno nie było w naszej narodowej jedenastce.

Z pozostałych napastników Gajda grał słabiej niż się spodziewano. W pewnym stopniu usprawiedliwia go niedawna kontuzja, ale szkoda, że nie odważono się zastąpić go młodym Szołtyśkiem. Pohl był trochę mniej widoczny, ale dobrze współpracował ze świetnym Lentnerem.

Wracając do obrony trzeba przyznać, że Szczepański, Oślizło oraz „delegowany” jako drugi stoper Nieroba, spisali się świetnie. Woźniak był słabszy od swych kolegów, ale — jak zwykle — imponował szybkością. Świetnie spisał się Grzegorzczak rozgrywając jedno z najlepszych spotkań w swej karierze. Bramkarz Szymkowiak, który znowu wrócił do drużyny narodowej, przypomniał swe najlepsze czasy, broniąc kilkakrotnie z ogromną brawurą.

Z Belgów niewątpliwie klasą dla siebie był bramkarz Nicolaÿ. Zawiedli natomiast renowowani napastnicy Van Himst i Stockman. Tym razem w ataku najlepszy był prawoskrzydłowy Jurion.

CZY PAMIĘTASZ? JUŻ JUTRO UPLYWA OSTATECZNY TERMIN ZGŁOSZEN DO XXI MIĘDZYNARODOWEGO SPŁYWU KAJAKOWEGO NA DUNAJCU.

W lidze okręgowej...

WCZORAJ rozegrano piłkarskie spotkanie Beskid — Sandecja o mistrzostwo krakowskiej ligi okręgowej. Wygrała Sandecja 5:2 (2:1), zdobywając bramki ze strzałów Czarnika 3 i Oberjanka 2. Dla Beskidu: Rud. i Robert Gromotko.

Dzisiaj o godz. 17-ej odbędzie się 7 spotkań III ligi krakowskiej. W Krakowie grają: Hutnik N. Huta — Górnik Brzeszcze, Korona — Wawel Ib, Wisła Ib — Kabel, Płaszowianka — Hutnik Trzebinia, Cracovia Ib — Prokocim. W Wadowicach Skawa spotka się z Unią Oświęcim, a w Jaworznie Victoria z Tarnovią.

Kolejny mecz dziennikarzy

Śląsk — Kraków

KLUB Dziennikarzy Sportowych w Krakowie organizuje w dniu 1 czerwca br. towarzyskie spotkanie z reprezentacją Śląska. Będzie to w pewnym sensie ostatnia próba sił przed wyjazdem naszej drużyny do Budapesztu.

Zespół dziennikarzy śląskich wystąpi w Krakowie w następującym składzie: bramkarz — R. Paszkowski (PR), obrońcy — Wł. Siech (Sport), T. Janik (TV Katowice), St. Penar (Sport), pomoc — M. Walter (TV Katowice), A. Marondel (Sport), aatak — B. Gryszczyk (Sport), St. Wieczorek (Wiad. Zagłębia), St. Wojtek (Sport), W. Dobrowolski (Polskie Radio).

O puchar ZS Start

W ROZEGRANYM wczoraj spotkaniu z cyklu rozgrywek o puchar ZS Start, Nadwiślan pokonał Cracovię III 6:0 (4:0). Sędziował p. Kękuś.

Wczoraj... Jakże trudno uwierzyć, że to wszystko było nie dalej, jak wczoraj...

— Tak... Wiem o tym — powiedziałam. — Sądziłam, iż to taki sobie zwykły pomysł Ronniego... Ze prawdopodobnie Gwendolina uważa się za kogoś tak ważnego i wielkiego, iż na samą myśl o jego ożenku wtedy, kiedy ona zaczęła swoją nową powieść, nastroszyłaby piórka. I że Ronnie jest znakomitym dyplomata. Tymczasem chodziło o coś zupełnie innego. — Jak — Maggie popatrzyła na mnie przejęta. — I coś znacznie poważniejszego. Dopiero Arlena wtajemniczyła mnie we wszystko.

Arlena była osobistą sekretarką Ronniego od niepamiętnych czasów.

— Dzisiaj rano — mówiła dalej Maggie — kiedy obie z Arleną usłyszałyśmy o tej strasznej tragedii byliśmy i jesteśmy najmocniej stracone, że to nie Bill zabił Ronniego. I wtedy Arlena powiedziała — ale może będzie lepiej, jeżeli poproszę ją tu żeby sama ci opowiedziała.

Popatrzyłam na Maggie z iskrą nadziei. Czyżby nareszcie stąd miała nadejść pomoc? Z najmniej spodziewanej strony?

Maggie wyszła i wróciła za chwilę z Arleną. Arlena była uważana w całym biurze za „enfant terrible”. Nie robiła sobie absolutnie nic z nikogo — nawet z Ronniego. Była jednak niesłychanie dyskretna i budziła zaufanie — jak lekarz. W rękach trzymała jakieś papiery. Stała przed mną wyprostowana, jakby gotowa do przyjęcia dyktanda korespondencji.

— Opowiedz mi wszystko, Arleno — powiedziała Maggie.

— Teraz, kiedy pan Sheldon nie żyje, a w związku z jego śmiercią syn pana znalazł się w tak ciężkiej sytuacji, przypuszczam, że mogę i powinien panu o tym powiedzieć. Otóż — pan Sheldon obiecał Gwendolinie Sneighley, że się z nią ożeni...

Kolejne zwycięstwo w Tbilisi

W OSTATNIM dniu międzynarodowego turnieju koszykówki mężczyzn, drużyn państw demokracji lud. i ZSRB będącymi odpowiednikami naszej Gwardii, zespół polski pokonał drużynę Czechosłowacji 78:41 (30:21).

W końcowej klasyfikacji turnieju zwyciężyła drużyna Związku Radzieckiego przed Chinami, Bułgarią, Rumunią, Polską, Węgrami, NRD i Czechosłowacją.



Brychczy strzela na bramkę belgijską. Fot. Matuszewski

XIV Lot Południowo-Zachodniej Polski im. Franciszka Żwirki

PO RAZ XIV zorganizowane zostaną w dniach 5—10. VI. br. ogólnopolskie zawody pod nazwą Lot Południowo-Zachodniej Polski im. Franciszka Żwirki. Organizatorzy: Krakowski Aeroklub wraz z Nowosądeckim Aeroklubem przygotowali już wszystko na przyjęcie najlepszych pilotów z całego kraju.

W tych tradycyjnych zawodach, zwycięstwa odnosili z reguły najslawniejsi piloci. W 1929 r. triumfował Franciszek Żwirko, powtarzając swój sukces w roku 1930. Następnie zwyciężali: w 1931 r. — Mieczysław Pronaszkowski, w 1932 r. — Leonard Satel, w 1933 — Wiktor Chalupnik, w 1934 r. — Jerzy Orzechowski. W 1935 zawody się nie odbyły. W roku 1936 wygrał Tadeusz Tyrara, w 1937 i 1939 r. — Józef Dec. Po wyzwoleniu imprezę zorganizowano po raz pierwszy dopiero w 1953 r. i zwyciężył wówczas tak jak i w roku 1959 Mieczysław Dąbkowski a w latach następujących: Władysław Wójcicki i Edmund Mikołajczyk.

OSTATNIO pisaliśmy o pechu słynnego dyskobola amerykańskiego Al Oertera, któremu dwukrotnie nie uznano rekordów świata, ponieważ stadion miał niezgodną z przepisami pochyłość terenu.

Podobne kłopoty z rekordem ma fiński skoczek o tycze — Pentti Nikula. Przed kilkunastoma dniami uzyskał on podczas zawodów w Lahti rezultat 4,72 m, a więc lepiej o 2 cm od oficjalnego rekordu Europy należącego do Preussgera. Nikula uzyskał ten wynik skacząc z drewnianego podłoża, gdyż rozbieg był tak rozmiękły po deszczu, że u niemożliwością skoki. W związku z tym faktem podniesiono

zabudowania tej sprawy. Komisja orzekła jednak, że rezultat nie może być uznany. Władze fińskiego związku lekkoatletycznego powołały specjalną komisję do zbadania tej sprawy. Komisja orzekła jednak, że rezultat jest prawidłowy i że należy uznać go jako rekord Finlandii. Sprawa uznania go

Kłopoty rekordzisty

Na zakończenie warto dodać, że trener Nikuli — Valto Olenius twierdzi z całą stanowczością, że jego pupil w niedługim czasie uzyska rezultat ponad 5 m.

echo SPORTOWE

Główna inicjatywa KKW-29 i KKKFit

Kursy nauki wiosłowania

WAKACJE TUŻ, TUŻ. Tyśiące ludzi wyjeżdża nad rzeki i jeziora, by zażywać atrakcji wodniackich wędrowników.

Z pewnością jednak nie wszyscy wybierający się na wodną wycieczkę umieją należycie obchodzić się z wiosłami. Dla tych Kolejowy Klub Wodny-29 i Krakowski

Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki organizują kursy nauki wiosłowania. Kurs trwa dwa miesiące a po jego ukończeniu uczestnicy otrzymają specjalne zaświadczenia.

Terminy rozpoczęcia kursów uzależnione są od ilości zgłoszeń. Z chwilą zebrania się odpowiedniej grupy kandydatów, fachowi instruktorzy KKW-29 rozpoczynają zajęcia. Sprzęt w postaci kajaków, kamizelek ratunkowych itp. dostarczają organizatorzy. Dzięki posiadaniu dwóch krytych basenów zajęcia odbywają się bez względu na pogodę. Uczestnicy opłacają jedynie 15 zł miesięcznie.

Zgłoszenia przyjmowane są na przystani KKW-29 Kraków, ul. Księcia Józefa 24 a, codziennie w godz. 12—15 a w środy od 12 do 19.



Z gwizdkiem we fraku



PRZED pierwszą wojną światową drużyna Bordeaux gościła piłkarzy angielskich. Sędzia tego spotkania ubrany był w galowy strój wieczorowy. Widok zlanego potem arbitra, zdejmującego podczas meczu kolejno frak, białą kamizelkę i kołnierzyk, wzbudził istne konwulsje śmiechu u graczy i publiczności.

Później wyjaśniono gościom, że sędzia ubrał się w wizytowy garnitur, aby dać dowód wielkiego dla nich szacunku.

W telegraficznym skrócie

PRAGA. W rewanżowym spotkaniu półfinałowym o Puchar Europy w koszykówce kobiet, Spartak Praga Sokołowo zwyciężył radziecki zespół TTT Ryga 54:52. Do finału zakwalifikowała się jednak drużyna radziecka, która w pierwszym spotkaniu odniosła zwycięstwo 72:44.

LONDYN. Lekkoatleci angielscy uzyskali ostatnio kilka bardzo dobrych rezultatów. Podczas zawodów w Oxfordzie, Metcalf przebiegł 100 y w 9,7 sek. a 220 y w 21,4 sek., a w Cambridge najgroźniejszy rywal krajowy Metcalfa — Brighton uzyskał w biegu na 220 y najlepszy rezultat w tym roku w Europie — 21,1 sek., a 100 y przebiegł w 9,8 sek.

MEKSYK. W międzynarodowym spotkaniu piłkarskim przygotowująca się do startu w mistrzostwach świata reprezentacja Meksyku pokonała Walię 2:1.

PEKIN. W rewanżowych spotkaniach międzynarodowych w tenisie stołowym pomiędzy reprezentacjami Chińskiej Republiki Ludowej i Węgier w konkurencji kobiet zwyciężyły Węgierki 3:2 a w meczu mężczyzn Chińczycy 5:1.

CHODAKÓW W spotkaniu o Puchar Pokoju w rugby Polska pokonała NRD 11:0.

PIOTRKÓW. W meczu o Puchar Pokoju w rugby, Rumunia zwyciężyła Czechosłowację 11:6.

BERLIN. Reprezentacje Warszawy w koszykówce rozegrały tu spotkania z zespołami SC Rotation. W meczu kobiet zwyciężyły Niemki 65:44 a w spotkaniu mężczyzn zwycięstwo odnieśli koszykarze warszawscy 79:63.

LIPSK. W międzynarodowym meczu piłkarskim reprezentacja NRD pokonała Danię 4:1 (2:1).

Idziemy na wycieczkę

Kolo Grodzkie PTTK w Krakowie organizuje następujące wycieczki:

- górską w Beskidach w dniach 26—27 maja br. (z dojazdem koleją) na trasie: Hucisko — Jolawiec — Stryszawa ew. Sucha;
- górską w Beskidach w dniu 27 maja br. (z dojazdem koleją) trasą: Kraków — Leskowiec — Czartak ew. Mucharz;
- nizinną po ziemi krakowskiej w dniu 27 maja br. (z dojazdem koleją) trasą: Zabierzów — Bolechowice — Dolina Bolechowska — Karniowice — Dolina Będkowska — Brzezinka — Rudawa;
- Krajoznawczą w dniu 10 czerwca br. (z dojazdem autobusem) trasą: Szytkowice — Podwilk — Orawka — Zubrzyca — Jabłonka — Chyżne (zalew) — Czarny Dunajec — Ludzimierz — Nowy Targ.

Zgłoszenia przyjmuje biuro Koła, ul. Basztowa 6. Krakowski Klub Kolarski PTTK organizuje w dniu 27 maja br. wycieczkę kolarską na trasie: Kraków — Rybitwy (Nowa Huta) — Zesławice — Kraków. Zbiórka uczestników 27 maja br. o godz. 8-ej przy ul. Basztowej 6.



Patrzyłem na nią, jak gdyby była nie przy zdrowych zmysłach.

— Już od kilku lat pisywał do niej miłosne listy — ciągnęła Arlena. — Może nie dosłownie „pisywał” — gdyż dyktował jej mnie. Mam kopie ich w aktach. Rzecz oczywista, że nie miał najmniejszego zamiaru dotrzymać obietnicy — był to po prostu jego system dopingowania jej do wydajniejszej pracy. Mówił wtedy do mnie: „Nasza kochana stara kwoka znowu cierpi na zaparcie, Arleno. Sądzę, że czas już na maleńkie przeczyszczenie, jak ci się zdaje? Co jej dzisiaj napiszemy? Może, że między naszymi duszami panuje cudowna harmonia? To nigdy nie zaszkodzi, prawda? Już bardzo dawno nic nie wspominaliśmy o duszy... bo o sercu już było”. Gwendolina odpisywała zawsze natychmiast, mrużąc z zadowolenia jak kot i dając stale do zrozumienia, że to on, Ronnie jest tym... Mężczyzną. Aż nagle, po napisaniu ostatniej książki, tuż przed wyjazdem Ronniego do Europy, coś się w niej zmieniło. Zaczęły nadchodzić od niej straszne listy... Groziła samobójstwem, rozpacziała, że źródło jej natchnienia zupełnie wyszło i Bóg jeszcze wie co — tak, że Ronnie rzeczywiście znalazł się w kropce. „To już nie żarty, Arleno — powiedział do mnie. — Jeżeli chcemy mieć jej książkę na jesiennej liście naszych nowości wydawniczych,

musimy się schwytać jakiegoś radykalnego środka. Oświadczyliśmy się jej”... I tak zrobił. Podyktował mi list — istne arcydzieło, jakiego nie powstałyby się Robert Browning, czy Elisabeth Barret. Napisał, że jest zmuszony wyjechać do Europy i że na krótki czas muszą się rozłączyć. Ale jego wiara w jej ogromny talent pozostaje nie zmieniona. Musi bezwzględnie skończyć powieść. Jedyłą przyczyną jej rozterki jest — samotność. Żyła dotychczas wyłącznie swoją sztuką, ale nadeszła pora, że powinna połączyć swoje życie z życiem jej najgorętszego wielbiela. Kiedy powróci z Anglii — coś może stahać na przeszkodzie, żeby w całej Georgii rozbrzmiały weselne dzwony? Kiedy skończył dyktować spytał mnie, czy nie uważam, że posunął się trochę za daleko. Odpowiedziałam, że chyba tak, na co Ronnie: „Ale chyba jakoś się potrafimy z tego wykreślić... Chodzi mi tylko o to, żeby zmusić starą kwokę do znoszenia znów złotych jaj”... Zresztą, jeżeli pan chce, mogę panu pokazać kopię tego listu. O, nawet ją mam tu ze sobą, proszę...

To mówiąc, podała mi jedną z trzymanyh w ręce kartek. Minęły już czasy, kiedy mogło mnie coś zadziwić, albo zgorzyc w życiu Ronniego. Rzuciłem okiem na list — jego treść była zupełnie zgodna z tym, co mówiła Arlena... A wszystkie utrzymane w niepowtarzalnym stylu Ronniego. List był czuły, zabawny, absolutnie szczery i pełen entuzjazmu. Najnormalniejszą propozycją małżeńską.

— Po otrzymaniu tego listu Gwendolina kompletnie oszalała — mówiła dalej Arlena. — Odpisała natychmiast, szczęśliwa, pełna wdzięczności, miłości i Bóg wie czego. Podjęła znowu pracę nad książką, całe jej życie raptem się odmieniło, promieniało szczęściem. Martwiła się jedynie tym, jak przeżyje te sześć miesięcy rozłąki. (Ciąg dalszy nastąpi)